



**Życzenia
Pięknych Świąt
Bożego Narodzenia
Dobra, które wraca,
Nadziei w Nowym 2001 Roku
Spełnienia we wszystkich
dziedzinach życia
wszystkim Czytelnikom
„Niecodziennika”**

**składa
Redakcja**



W numerze NIECODZIENNIKA

- Uroczysko (felieton K. Bauer-Gawędy)
- Z cyklu *Poznajmy naszych sąsiadów* rozmowa na Starówce z p. Anną Skupieńską - M. Pieńkosz-Sapieha
- Sylwester 2000 (porady wizazystki D. Charko)
- Sport to zdrowie (o nowym obiekcie sportowo-rekreacyjnym na „Błoniach” - J. Hałaj)

„I” JAK „INTEGRACJA”

Szkoła podstawowa nr 42 w Lublinie może się pochwalić wspaniałą inicjatywą. Od trzech lat istnieją tam bowiem klasy integracyjne, w których wspólnie uczą się i pracują dzieci zdrowe i niepełnosprawne. Szczególnie dzisiaj jest to bardzo potrzebna inicjatywa. O jej zaletach zechciała się z nami podzielić pani Krystyna Bereza, w-ce Dyrektor lubelskiej „42”.

W odpowiedzi na założenia reformy i potrzeby rodziców dzieci niepełnosprawnych, już od 1998 roku tworzymy klasy integracyjne w Szkole Podstawowej nr 42 w Lublinie. System kształcenia integracyjnego zakłada pełne uczestnictwo wszystkich dzieci w procesie uczenia się i usamodzielniania.

Rozumiejąc znaczenie „odpowiedzialnej” integracji chcemy stworzyć różnorodne sytuacje stymulujące rozwój wszystkich dzieci. Dziecko niepełnosprawne ma prawo być w klasie i uczyć się na miarę swoich możliwości. Liczne badania dowiodły, że wspólne przebywanie dzieci różniących się kondycją fizyczną, psychiczną i umysłową dobrze wpływa na rozwój wszystkich. Małe grupy, jakimi są klasy integracyjne, ułatwiają bezpośredni kontakt dzieci między sobą, a pracujący tam pedagodzy dają tam szansę zaspokojenia potrzeb dziecka. W takim klimacie każde dziecko, a szczególnie dziecko niepełnosprawne czuje się kimś ważnym, ma zagwarantowane pełne poczucie bezpieczeństwa.

Dzieci pełnosprawne mają okazję, aby w naturalny i niewymuszony sposób nauczyć się właściwego stosunku do niepełnosprawnych rówieśników. Uczą się współżyć z nimi na co dzień, a także służyć im w każdej po-

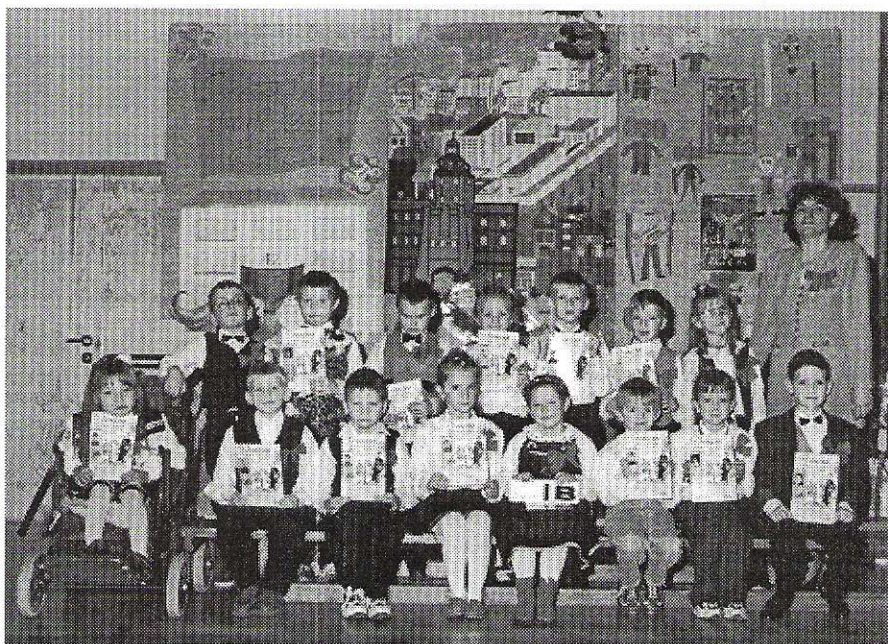
trzebie swoją pomocą. Między dziećmi nawiązują się sympatie i przyjaźnie. Wspólne przeżycia wpływają bardzo korzystnie na rozwój emocjonalno-społeczny jednych i drugich.

Głównym celem nauczycieli w klasie integracyjnej jest zintegrowanie zespołu klasowego oraz grupy rodziców.

- Z tego względu organizowane są:
- wspólne wyjścia do kina i teatru;
 - zabawy, imprezy okolicznościowe, w których biorą udział dzieci z rodzicami (zabawy andrzejkowe i choinkowe);
 - wspólne wycieczki.

Teraz, gdy zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, wszystkie dzieci z utęsknieniem czekają na spotkanie opłatkowe i wspólne koledowanie. Są to wyjątkowe dni, które każdemu dziecku dostarczają wielu przeżyć i wzruszeń. Świąteczna atmosfera daje wszystkim naszym dzieciom, a szczególnie tym niepełnosprawnym, poczucie ważności, bliskości i bezpieczeństwa.

**Krystyna Bereza
w-ce Dyrektor
Szkoły Podstawowej nr 42 w Lublinie**



Czy wiecie, że...

Woda płynąca z kranów w każdym lubelskim domu jest jedną z najlepszych w kraju. Jest to woda podziemna (głębiniowa), czerpana z głębokości od 30 do 120 metrów. MPWiK chroni ją dla nas przed wpływem czynników zewnętrznych, stosując na ujęciach najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne.

Co prawda, podczas gotowania wody następuje wytrącenie tzw. kamienia, ale jest to spowodowane położeniem geograficznym Lublina. Nasze miasto usytuowane jest

na dużych pokładach wapnia, dlatego też przenikalność jonów Ca i stężenie soli Ca jest tak duże. Wbrew obiegowym opiniom twardość lubelskiej wody jest zgodna z obowiązującymi normami i nie może mieć negatywnego wpływu na nasze zdrowie.

Oprócz wapnia, w wodzie dostarczanej przez MPWiK znajdują się również magnez, mangan, siarczany, chlorki oraz żelazo. Wszystkie te składniki są niezbędne dla organizmu człowieka i nie przekraczają wartości zalecanych przez WUO i MZiOS.

Dlatego też skład fizyczno-chemiczny lubelskiej „kranówki” niewiele odbiega od składu wód mineralnych oferowanych na rynku.

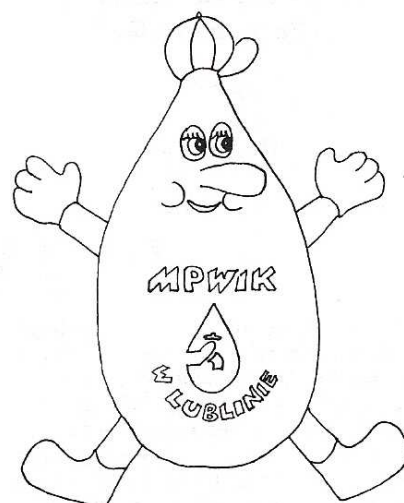
MPWiK w Lublinie można więc śmiało nazwać naszym dobroczyńcą. Nie tylko bowiem zaopatruje nas w drogocenny, życiodajny płyn, jakim jest woda, dbając o jej jak najlepszą jakość, ale często włącza się w życie naszego miasta. Najlepszym tego przykładem było współsponsorowanie festynu „Country Sport Piknik”, który dzięki pomocy takich właśnie życzliwych firm mógł odbyć się 02.06.00. na Błoniach.

W imieniu mieszkańców osiedla dziękujemy!

Małgorzata Kurpas
(tekst sponsorowany)



Pan Tadeusz Fijałka – dyr. MPWiK w otoczeniu dzieci z Klubu „Błonie”.



Rysunek wykonała Natalia Gałązka

SPORT TO ZDROWIE

Od kilku miesięcy mieszkańcy osiedla „Błonie” mogą korzystać z trzech boisk, które wchodzi w skład nowego obiektu sportowo-rekreacyjnego (na zdjęciu) znajdującego się przy ul. Husarskiej 8.

Wielu z nas ćwiczy różne sporty. Często narzekamy, że nie mamy na to czasu lub, że nie ma gdzie uprawiać tych dyscyplin. Teraz to się zmieni. Każdy z nas w chwilach wolnych od nauki, czy pracy będzie mógł pograć w piłkę, kosza lub tenisa ziemnego.

Niektórzy powiedzą, że jest zima, i że nie ma co ćwiczyć, lecz wystarczy, że nadejdzie mróz i zabawa na łyżwach lub gra w hokeja będzie równie przyjemna. Wiosną można będzie organizować turnieje siatkówki, kosza i piłki nożnej. Wtedy też planowane jest oddanie do użytku ostatniego boiska.

Hołek
14 lat

ZESPÓŁ REKREACYJNO-SPORTOWY PRZY UL. HUSARSKIEJ

INWESTOR: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ I SYMPATYKÓW
OSIEDLA „BŁONIE”



CODO
GRAPHIX
DROBNA PRACOWNIA
www.codographix.pl

UROCZYSKO

Piękno jest rzeczą względną. Znam tych, którzy zachwycają się Mona Lisą i tych, którzy nie dopatrują się urody w twarzy Giocondy, choć jak twierdzą – chcieliby szczerze, mając na uwadze jej uśmiech – symbol tajemnicy. Nasz świat jest pełen przedmiotów i symboli, jesteśmy wręcz ich niewolnikami. Zbliża się czas, kiedy symbole przybierają szczególnego znaczenia, przełamują bariery i kruszą lody. Wszak Święta są co roku i co roku przypominamy sobie „Wigilijną opowieść”, co powoduje że wyrzut sumienia grozi nam palcem.

Prezent jest w tym czasie prezentem szczególnym, panuje wszechobecne kupowanie bibelotów i to coś w powietrzu – zapowiedź cichego powrotu do najszczęśliwszych chwil z dzieciństwa. W niektórych domach najpierw na balkonie, potem w pokoju zagości jodła – symbol wzniosłości, dumy, urody, potęgi i stałości. Zobaczona w marzeniach sennych wróży zdrowie i długowieczność. Jemiola pozwala wybaczyć, pojednać się, pogodzić przeciwieństwa, jest dobrym znakiem we śnie, a co najważniejsze, złożony pod nią pocałunek nigdy nie jest grzeszny (warto pamiętać!). Zanim stał się symbolem miłości, braterstwa, szacunku czy wierności, zanim został nadużyty przez Judasza, był próbą przekazania siły życiowej przez duszę utajoną w chuchnięciu (stąd chyba w bajkach przywraca życie).

A co z kolorami które budują nastrój? One też mówią, im też nadaliśmy znaczenie. Przecież właśnie w Święta lubimy w ozdobach dużo złota będącego



symbolem niezniszczalności, doskonałości, majestatu i godności. Wrosło już w naszą kulturę połączenie zieleni – barwy życia, harmonii, nadziei i równowagi

z czerwienią kipiącą zapalem, energią, odwagą, ruchem i miłością. Błękit – wiedza, rozważa, zaduma i nieskończoność mieni się obok żółci – potęgi światła i wieczności.

Rozejrzyjmy się, to czas intensywności barw wokół nas i intensywności marzeń. Ja nadal pragnę dostać w szklanej kuli domek na wzgórzu. Jedno poruszenie powoduje w tym makroświecie padanie śniegu.

Patrząc jak mróz maluje szyby, nie zapomnijmy w tym zamieszaniu o zwierzętach-symbolu wierności, aby nie skwitowały nas jak w „Folwarku zwierzęcym” Orwella : „wszystkie zwierzęta są równe ale niektóre są równiejsze od innych”.

Katarzyna Bauer-Gawęda

MECZ SZACHOWY: „BŁONIE” – „BRONOWICE”

Z okazji Integracyjnego Spotkania Mikołajkowego Klubów Szachowych „Błonie” i „Bronowice”, 2 grudnia br. odbył się mecz szachowy.

Ośmioosobowe zespoły rozegrały dwa mecze. Po czterogodzinnej sportowej walce wygrali szachiści z klubu „Błonie, pokonując rówieśników 11,5:4,5.

W składzie drużyn znaleźli się:
„Błonie”: **Piotrek Chehab, Max Czornyj, Radek Kozak, Tomek Stróżak, Olek Szyłejko, Marcin Wolski, Kuba Wójtowicz.**

„Bronowice”: **Rafał Gnatiuk, Tomasz Januszek, Adam Łukasiewicz, Krzysztof Mirosław, Alicja Nowak, Maciej Szerzeniewski i Artur Tokarczyk.**

W turnieju indywidualnym I miejsce zajął Marcin Wolski – „Błonie”, II miejsce – Olek Szyłejko – „Błonie”, III miejsce – Tomek Stróżak – „Błonie”.

W przyszłym roku szachiści z „Bronowic” złożą rewanżową wizytę rówieśnikom z „Błoni”.

Mirosław Rokita

OPTYMALNI

Uprzejmie informujemy mieszkańców osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej „Czuby”, że 25 listopada br. odbyło się spotkanie lekarza optymalnego z Bielska-Białej, dr J Kluczyńskiej z członkami i sympatykami odżywiania optymalnego, które miało miejsce w Klubie Osiedlowym „Błonie”.

Miłym zaskoczeniem była duża frekwencja. Zainteresowanym sprzedawano miesięczniki „Optymalni” oraz książki autorstwa dr J. Kwaśniewskiego o tematyce odżywiania optymalnego. Odbyła się również degustacja sernika optymalnego oraz chlebka orzechowego. Wypieki własne bardzo wszystkim smakowały. Oddział „Optymalnych” z Lublina serdecznie dziękuje kierowniczce Klubu Osiedlowego „Błonie” za udostępnienie pomieszczeń klubowych na nasze spotkanie.

Zarząd Oddziału Lublin



MODA I URODA

Anna Machniej i dzieci działające przy Klubie Osiedlowym „Błonie” przygotowały w ramach zajęć w Studium Ruchu – ABC Gracji i Elegancji kolekcję sukni... z papieru.

Wysitek młodych projektantek został uwieczniony na zdjęciach. Dwa z nich zamieszczamy w tym numerze „Niecodziennika”.

Całą kolekcję będzie można zobaczyć w Lubelskiej Telewizji w sylwestrowym wydaniu programu Ewy Dadas „Przyjaciele z podwórka”.

ZABAWY PLASTYCZNE DLA DZIECI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Na zajęcia zapraszamy wszystkie dzieci, które chcą się dowiedzieć i nauczyć:

jak dobrze się bawić, wykonując ładne przedmioty
jak własnoręcznie wykonać ozdoby świąteczne
jak zrobić niepowtarzalne upominki na różne okazje

W programie przewidziano:

malowanie na szkle
wykonanie i zdobienie odlewów gipsowych
wykonanie pudełek na prezenty
modelowanie z masy solnej i papierowej, plasteliny i modeliny
wiele innych zabaw plastycznych rozwijających wyobraźnię

KLUB BŁONIE ZAPRASZA RÓWNIEŻ NA

- Zajęcia szachowe
- Naukę gry na instrumentach (gitara, keyboard)
- Zajęcia karate
- Calanetics
- Zajęcia taneczne (kilka grup wiekowych)

...I SPECJALNY PROGRAM NA FERIE!
Zajęcia bezpłatne!!!

Szachy, zajęcia plastyczne, zajęcia taneczne,
warsztaty dziennikarskie,
studium ruchu (ABC gracji i elegancji),
zabawy sportowo-rekreacyjne, konkursy,
a na zakończenie BAL KOSTIUMOWY!

• reklama • reklama • reklama • reklama • reklama • reklama •

ZESPÓŁ MUZYCZNY

– wesela – bankiety – przyjęcia –
– choinki – studniówki –

profesjonalnie i najtaniej w Lublinie!!!

Tel. dom. 081/526 05 70

Tel. Kom. 0 604 29 54 68

• reklama • reklama • reklama • reklama • reklama • reklama •



DYPLOM

dla

MACRO CASH AND CARRY

DARCZYŃCY ROKU 2000

za znaczącą pomoc w organizacji imprezy

pn. Country Sport Piknik

która odbyła się 02.06.2000 roku

w osiedlu „Błonie”

Dziękujemy i życzymy dynamicznego rozwoju Państwa Firmy



POZNAJMY NASZYCH SĄSIADÓW

Kamienica przy ul. Rynek 8 jest jednym z najstarszych zabytków przy lubelskim Rynku. Dziś pięknie odrestaurowana mieści kilka ważnych instytucji. W podziemiach znajduje się restauracja „Piwnica pod Fortuną”. Ma 90 miejsc w 3 kameralnych salach restauracyjnych, barze, kawiarni i przytulnej sali piwnej, położonej najgłębiej w mieście 8 metrów pod ziemią.

Niezwykły klimat tego miejsca związany z odległą historią tworzą m.in. renesansowe freski, które powstały ok. roku 1575. Znajdują się tu malarskie nawiązania do mitologicznej Fortuny, do Demokryta i Heraklita, do Odysei, Aleksandra Macedońskiego, Arystotelesa i wielu innych wątków antycznych.

Właścicielami restauracji „Piwnica pod Fortuną” są Pani Anna Skupińska, mieszkanka Osiedla „Błonie” oraz Pan Tomasz Wójtowicz, który znalazł się w gronie ośmiu graczy nominowanych do Oskara Siatkarskiego XX w.

*** Skoro mowa o Fortunie czy zechce Pani zdradzić jakie koleje losu doprowadziły Panią do tego miejsca?**

* Właściwie to był przypadek. Zainteresowało mnie ogłoszenie o przetargu na miejsce przystosowane do działalności gastronomicznej z informacją, że miasto oczekuje specjalnego programu, że charakter tego miejsca ma współtworzyć wizerunek Starówki barwnej, atrakcyjnej dla mieszkańców i turystów. Zachęciło mnie to ponieważ kilka lat temu zajmowałam się organizacją różnego rodzaju imprez, sprawy związane z kulturą w szerokim rozumieniu były mi bardzo bliskie. Przez ostatnie lata odeszłam od tego, ale czegoś było mi brak, dlatego zdecydowałam się przystąpić do przetargu. Myślałam o kawiarni artystycznej jednak mój wspólnik Tomasz Wójtowicz nalegał, żeby to była restauracja z tradycyjną, polską kuchnią.

Chociaż nasz program został przez miasto pozytywnie oceniony mieliśmy poważną konkurencję w osobie Pana z Wrocławia, właściciela znanej galerii. On także miał interesujący program dlatego stawka czynszowa w pewnym momencie poszła w górę.

Zdecydował urok tego miejsca, a poza tym jakiś znak magiczny. Ja wprawdzie nie urodziłam się w Lublinie, ale dokładny adres pod którym mieszkałam to był też Rynek 8. Tak jak tu w innym mieście moja mama i moja rodzina zajmuje nadal kamienicę przy ulicy Rynek 8.

*** Czy wielu Lublinian odwiedza Państwa restaurację?**

* Tak, mamy już wiernych gości. W okresie wakacyjnym, kiedy Lubelacy wyjechali poza miasto, odwiedzali nas turyści głównie z Zachodu. Słyszeliśmy różne języki, naszymi gośćmi byli m.in. dyplomaci hiszpańscy. Obecnie znowu do nas wrócili mieszkańcy Koziego Grodu.

*** Czym charakteryzuje się kuchnia staropolska, którą oferujecie Państwo swoim gościom, może jakaś receptura na świąteczny stół?**

* W naszym rozumieniu jest to kuchnia ze sporą ilością ryb słodkowodnych, takich jak sandacz, sum, lin i inne. Są to polskie ryby i polskie przepisy.

*** Czy wobec tego jest to kuchnia z przewagą ryb?**

* Nie tylko ryby, proponujemy także drób np. kaczkę, gęś, próbowaliśmy także wprowadzić dziczyznę, nie spotkało się to z entuzjazmem naszych gości. W przypadku organizowanych bankietów przygotowujemy już takie menu, jakie zamawiający so-

bie życzy. Gorąco polecam *pasztet z królika* w wykonaniu naszego kucharza. Jest naprawdę pyszny.

*** Czy to jest specjalite restauracji?**

* Nie, specjalite to *borowiki w śmietanie*. Jest to potrawa, na którą wiele osób przybiega, zamawiają bez zaglądania do karty i biegną dalej.

FORTUNA W PIWNICY

Ciekawostką naszej kuchni jest także *potmiskę ryb marynowanych*. Są to ryby marynowane tu na miejscu w delikatnej marynacie, która nie zabija smaku samej ryby (karp, sum). Jest to danie, które cieszy się dużym powodzeniem.

*** Kultuwujecie Państwo kuchnię urozmaiconą, nie poddającą się stereotypom żywieniowym, można to obserwować na przykładzie ryb, które niezbyt często pojawiają się na naszych stołach.**

* Szkoda, bo są wspaniałe. Szczególnie polecam *lina w śmietanie*, który w naszej karcie nazywa się *wielce fortunnym*. Serwujemy również sandacza i suma. Są na pewno zdrowe, a poza tym bardzo smaczne.

*** Państwa potrawy zyskują wysokie oceny u autorów prasowych przewodników kulinarnych.**

* Szczególnie jesteśmy zadowoleni z recenzji S. Makosza z Gazety Wyborczej, który jest recenzentem dosyć chimerycznym. Z przerażeniem czytaliśmy bardzo negatywne opinie z różnych lokali i z niepokojem oczekiwaliśmy jego wizyty. Kiedy dotarł do nas to spotkanie zaowocowało pojawieniem się w karcie nowego dania z przepisu srogiego recenzenta, a jest to *cięcina marengo*.

*** Czy wg Pani Starówka lubelska, miejsce wielu interesujących zdarzeń kulturalnych, ma swoje życie nocne?**

* Starówka jest przede wszystkim bardzo bezpieczna, o czym przekonacie się Państwo za chwilę wychodząc z kawiarni. Spokojnie można przejść przez Starówkę także o godz. 1, 2 w nocy, spotkać tam patrol policyjny. Jest świetnie oświetlona, nic złego się nie dzieje.

*** Jak dalece udało się zaprzyjaźnić z duchem, który odwiedza stare pielesze?**

* Z tym duchem przypadkiem trafiła Pani w czuły punkt. Duch objawił się tutaj jednemu z naszych pracowników dokładnie

3 tygodnie temu, ubrany był w cylinder i płaszcz z peleryną co mogłoby świadczyć że to chyba XIX wiek.

Tajemnicza postać brzęczała monetami więc nasz pracownik zszedł na dół do sali piwnej przekonany, że zamknęliśmy tam na noc jakiegoś gościa... Zobaczył pana w cylindrze, który podszedł do kasy, dotknął jej po czym wszedł w ścianę. Teraz wszyscy twierdzą, że powinniśmy zacząć szukać w podziemiach skarbów, monet, które on tam liczył.

Pan konserwator zabytków z pewnością nie byłby tym zachwycony.

Jestem przekonana, że tu jest wielość duchów i charakterów, sami goście niosą ze sobą różne klimaty. Nasza książka pamiątkowa obfituje ciekawymi wpisami chociaż nie mamy jeszcze roku. Gościłszy Pana Ryszarda Kapuścińskiego, Pana Lwa Starowicza i wiele innych znanych osób.

Duch biesiadny na pewno zakorzenił się tu doskonale, większość naszych gości twierdzi, że trudno jest wpaść do nas na chwilę.

*** Chełm ma przejście podziemne, o wdzięcznej nazwie Lochy Bielucha. Jak dokładnie przebiegać będzie trasa turystyczna, która swój początek znajdzie właśnie w Piwnicy Pod Fortuną, kiedy będzie uruchomiona?**

* Jest ogłoszony konkurs na zagospodarowanie i zarządzanie tą trasą. Jedną odnogą jest między nami a Trybunałem. Jak legenda mówi radni miejscy zamiast obradować przychodzili tu do winiarni w XVI w. gdzie świetnie się bawili – to jest ten autentyczny odcinek trasy. Natomiast druga część została przygotowana ostatnimi czasy i biegnie wzdłuż ulicy Złotej, kończy się zaś przy placu Po Farze. Mamy nadzieję, że ktoś ten konkurs wygra i w przyszłe wakacje turyści będą mogli już korzystać z tej trasy.

*** Jest Pani mieszkanką osiedla „Błonie” od początku jego istnienia. Czy jest ono dla Pani sypialnią czy miejscem oswojonym?**

To jest złożone pytanie. Z jednej strony, ze względów technicznych, jest to sypialnia, ponieważ faktycznie wpadam do domu, żeby trochę odpocząć i biegnę dalej. Natomiast też prawdą jest to, że **Błonie są takim właśnie domem**, w którym czuję się bezpiecznie, gdzie w pobliskim sklepie uśmiecha się pani ekspedientka a obok mieszkają życzliwi sąsiedzi, których można zawsze poprosić o pomoc. Czasem mam wyrzuty sumienia, że nie mogę uczestniczyć w działaniach na rzecz rozwoju osiedla, poprawy życia mieszkańców, doceniam i dostrzegam społeczne zaangażowanie innych osób. Miejsca zamieszkania nie chciałabym zamienić na inne. Cieszę się, że Osiedle krzepnie, **drzewka sporo już podrosły**, a wokół dzieje się wiele dobrego.



Anna Skupińska

Piwnica pod Fortuną

...Obowiązywać będzie bardzo kobiecy styl

Zbliża się wyjątkowy Sylwester, a po nim okres karnawałowych szaleństw. Zastanawiamy się nad modą i atrakcyjną kreacją, odpowiednim makijażem oraz fryzurą. Aby zabawa była naprawdę niezapomniana, szczególnie panie powinny zapoznać się z podstawowymi zasadami, obowiązującymi dzisiaj w modzie karnawałowej.

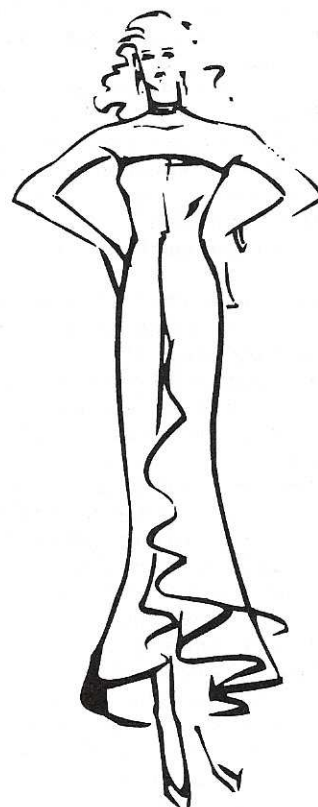
W tym sezonie musimy pożegnać się z ascetyczną prostotą, ponieważ na salach balowych obowiązywać będzie bardzo kobiecy styl. Dużo kolorów, ozdób i wyzywającej biżuterii. Kobieta ma kuścić, uwodzić i tworzyć wokół siebie zmysłową atmosferę.

Ta sama zasada obowiązuje w makijażu i we fryzurach. Wracają misternie układane, nabłyszczane fale i uwodzi-

cielskie, rozdmuchane wiatrem loki. Makijaż ma sprawiać wrażenie świeżości i świetlistości. W tym celu niezbędny okaże się korektor, dzięki któremu można będzie zlikwidować cienie pod oczami czy zagłębienia wokół skrzydełek nosa. Policzki i usta również mają błyszczeć. Dlatego oprócz szminki, w torebce powinien się znaleźć błyszczczyk. Całości dopełnią delikatne, ale zmysłowe perfumy. Spełniając te warunki każda pani będzie się czuła, jak prawdziwa królowa balu.

Szampańskiej zabawy!
życzy państwu

Dorota Charko
Stylistka i wizażystka
Tel. 527 79 78



KĄCIK KOMPUTEROWY

COMMAND & CONQUER RED ALERT 2 – NAJLEPSZA GRA POD CHOINKĘ

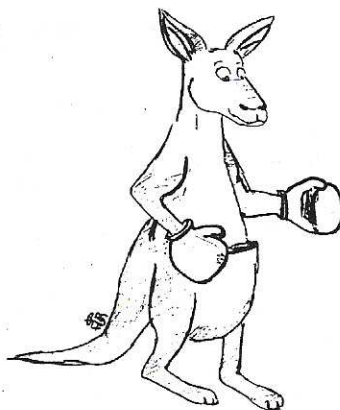
Westwood to jeden z bardziej znanych producentów gier komputerowych. Wydał on wiele hitów, m. in. serie gier Dune oraz C&C. Niedawno ukazał się na rynku kolejny produkt tej firmy. Jest to kontynuacja znanej nam gry C&C RED ALERT 2, która zdobywa coraz większą popularność w kategorii gier strategicznych. Z pewnością trafi na pierwsze miejsca komputerowych list przebojów.

Akcja gry rozgrywa się w XX wieku. Bohaterami są Alianci i Sowieci. Po śmierci Stalina Alianci osadzają w Rosji swojego przywódcę Alexieia Romanowa, który w ukryciu przez wiele lat gromadzi tam swoje wojska, aby zaatakować Amerykę. Tak też się staje. Wojska Sowieców napadają na USA. Mieszkańcy Ameryki zupełnie zaskoczeni taką sytuacją zwracają się o pomoc do Europy. Dochodzi do wojny między Rosją a Aliantami. Twoim zadaniem jest wstawić się za jedną ze stron. Możesz spróbować podboju USA lub wygnać Sowieców do Rosji.

Grafika gry jest niezła, ale nie jest najlepszą stroną RED ALERT 2. Gra na takim poziomie powinna mieć trójwymiarową grafikę, tak, jak to jest np. w EARTH 2150. Rozgrywcę towarzyszą jednak wspaniałe efekty dźwiękowe i wizualne. Dodają one grze smaku i wprowadzają gracza w jej klimat.

W C&C RED ALERT 2 pojawiło się

wiele nowych jednostek, nad którymi autorzy gry spędzili wiele godzin przygotowań. Są to m. in. Apocalypse Tank i Terror Drone wśród jednostek Sowieców oraz aliancki Prism Tank, delfin czy



Rys. Asia Goś

lotniskowiec. Siły obu stron dorównują sobie, co jest dodatkowym atutem gry.

C&C RED ALERT 2 jest przejrzysta i prosta w obsłudze. Posiada bardzo dobre sekwencje filmowe i jest całkiem niezłe „spolszczona”. Gorąco polecam ją wszystkim graczom, a zwłaszcza strategom, dla których powinien to być tytuł obowiązkowy. Dla mnie COMMAND & CONQUER RED ALERT 2 to najlepsza gierka mijającego roku.

Recenzja

Oto gry, które polecam kupić pod choinkę dla siebie lub znajomych:

SETTLERS IV – strategia osadzona w świecie czterech ludów, Rzymian, Majów, Wikingów oraz „Mrocznego Plemienia”. Cena 99 zł./2 CD.

KANGUREK KAO – polska platformówka z wojowniczym kangurkiem w roli głównej, wzorowana na GROCKU. Najlepsza dla najmłodszych. Cena 49 zł./1 CD.

DIABŁO II – dla entuzjastów świata fantasy i czarów; nowa wersja DIABŁO I. Cena 159 zł./4 CD.

CRIME CITIES – gra polskiej produkcji na światowym poziomie. Rozgrywana w dalekiej przyszłości. Fabuła: jesteś pilotem latającego samochodu, chcesz zdobyć pieniądze, dla których, jeśli chcesz wygrać niestety zrobisz wszystko. Cena 99 zł./2 CD.

NBA LIVE 2001 – koszykówka NBA. Każdy wie o co chodzi. Cena 119 zł./1 CD.

strategia – gra strategiczna, polegająca na budowie bazy, zebraniu wojska i zniszczeniu wroga.

platformówka – zaliczasz kolejne poziomy gry, zbierasz punkty.

wyścigówka – gra, w której prowadzisz pojazd wyścigowy.

strzelanka – chodzimy z gierką w rękę i „naparzamy” do wszystkiego, co się rusza.

Hołek 14 lat